

Sygn. akt III AUa 50/13 w brzmieniu po sprostowaniu

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Krystyna Merker (spr.)
Sędziowie	SSA Małgorzata Woźnowska-Gallos SSO del. Ewelina Kocurek - Grabowska
Protokolant	Aneta Szafruga

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. L. (S. L. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego S. L.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 17 października 2012r. sygn. akt VIII U 677/11

1. **oddala apelację,**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) na rzecz pełnomocnika z urzędu adw. T. B. z Kancelarii Adwokackiej ul. (...) (...)-(...) G. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) wraz z 23% podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSO del. E. Kocurek-Grabowska /-/SSA K. Merker /-/SSA M. Woźnowska-Gallos

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 50/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2010 roku, sygn. akt VIII U 1780/09, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonej S. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w Z. z dnia 15 lipca 2009r., na mocy której organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy jej męża S. L. z dnia 23 lipca 1987r. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. nr 199, poz. 1673 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2004r., nr 39, poz. 353 ze zm.).

Na skutek apelacji ubezpieczonej wyrok ten w punkcie pierwszym został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2011 roku, sygn. akt III AUa 1318/10 i sprawę w tym zakresie przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach. Sąd Apelacyjny sprostował oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 marca 2010 roku przez wpisanie w komparycji wyroku decyzji z dnia 30 września 2009 roku numer(...)

Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie ograniczył się do uznania, że ubezpieczona nie przedłożyła nowych dowodów, a okoliczność ta mogła mieć jedynie wpływ na rozpoznanie sprawy renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy z 2 kwietnia 1991 roku. Nie została natomiast rozpoznana istota sprawy w zakresie prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy z 23 lipca 1987 roku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 października 2012r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji ZUS z dnia 15 lipca 2009r. i z dnia 30 września 2009r.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę ustalił, że S. L. jest wdową po S. L., zmarłym 18 grudnia 2000 roku. S. L. pobierał rentę z ogólnego stanu zdrowia. Odwołująca jest uprawniona do renty rodzinnej po mężu. Dnia 7 czerwca 2006 roku ZUS odmówił ubezpieczonej prawa do wypadkowej renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy męża z dnia 2 kwietnia 1991 roku, ponieważ komisja lekarska ZUS uznała, że zgon nie nastąpił w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 2 kwietnia 1991 roku. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 16 marca 2010 roku, sygn. akt III AUa 3189/09, oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 czerwca 2009 roku, sygn. akt VIII U 3487/08. Sprawa dotyczyła odwołania ubezpieczonej od decyzji z dnia 25 sierpnia 2008 roku, którą organ rentowy odmówił prawa do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 2 kwietnia 1991 roku i podtrzymał treść decyzji z dnia 7 czerwca 2006 roku. Ubezpieczona ponownie składając wniosek 6 lipca 2009 roku nie przedłożyła nowych dowodów w sprawie związku śmierci męża z wypadkiem przy pracy z dnia 2 kwietnia 1991 roku.

Kolejną zaskarżoną decyzją z dnia 30 września 2009 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił przyznania odwołującej prawa do renty rodzinnej po zmarłym dnia 18 grudnia 2000 roku mężu S. L. w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ on dnia 23 lipca 1987 roku z uwagi na brak protokołu powypadkowego uznającego zdarzenie z dnia 23 lipca 1987 roku za wypadek przy pracy. Z notatki wydziału Obsługi Prawnej z dnia 28 września 2009 roku (karta 64 a.r.) wynika, że kwestia wypadku przy pracy S. L. z dnia 23 lipca 1987 roku nie była wcześniej przedmiotem rozpoznania organu rentowego - na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 stycznia 2011 roku, zapadłego w niniejszej sprawie.

Ubezpieczona nie dysponuje protokołem powypadkowym ze zdarzenia z dnia 23 lipca 1987 roku. Protokołu takiego nie przedłożono organowi rentowemu, nie ma go także w dokumentacji pracodawcy (...) S.A. w Z. dawniej (...) S.A. Z zapisu w rejestrze wypadków wynika,

że 23 lipca 1987 roku o godz. 8.50 S. L. doznał urazu - oparzenia twarzy I<sup>(o)</sup> i II<sup>(o)</sup> podczas spalania odpadów. Wypadek został zakwalifikowany jako lekki. Zaistniał na terenie KWK(...) podczas wykonywania prac w Oddziale Mechanicznej Przeróbki Węgla. Po wypadku przez 20 dni poszkodowany przebywał na zwolnieniu lekarskim (pismo pracodawcy z

dnia 3 października 2007 roku karta 66 kserokopii akt ZUS). Z relacji męża ubezpieczona dowiedziała się, że dostał on polecenie wypalenia śmieci. Między nimi była butelka z płynem, która wybuchła.

W szpitalu, po zdarzeniu, S. L. nie przebywał. Leczenie odbywało się w domu (przesłuchanie ubezpieczonej karta 113 a.s.).

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi zgon męża ubezpieczonej nastąpił z powodu nagłego zatrzymania krążenia, zawału mięśnia sercowego, uogólnionej miażdżycy (karta zgonu, karta 1 kserokopii akt ZUS). Orzeczeniem z dnia 2 stycznia 2012 roku lekarz orzecznik ZUS nie ustalił związku śmierci S. L. z wypadkiem z dnia 23 lipca 1987 roku (akta ZUS).

Na podstawie opinii biegłego kardiologa M. W. (2) Sąd I instancji ustalił, że S. L. zmarł na skutek zawału serca na tle uogólnionej miażdżycy - procesu samoistnego. Nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a zgonem (opinia biegłego kardiologa karta 137-139 a.s.).

Na podstawie opinii biegłego neurologa K. S. (karta 157- 158 a.s.) Sąd Okręgowy ustalił, że oparzenia I° i II° są oparzeniami powłok ciała i nie dotyczą tkanek i narządów położonych głębiej (jak tkanka mózgu lub nerwy obwodowe). U poszkodowanego nie doszło do zaburzeń ogólnoustrojowych, które mogły skutkować śmiercią - zwłaszcza wiele lat później.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji wskazał, że zaskarżoną decyzją z dnia 15 lipca 2009 roku ZUS na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 roku podtrzymał decyzję z dnia 7 czerwca 2006 roku, którą to odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego, ponieważ nie stwierdzono związku pomiędzy wypadkiem przy pracy z dnia 2 kwietnia 1991 roku a śmiercią jej męża. Istotnie ubezpieczona nie przedstawiła nowych dowodów na tę okoliczność

i zaskarżona decyzja jest prawidłowa. W sprawie prawa do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy z 2 dnia kwietnia 1991 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 czerwca 2009 roku oddalił odwołanie. Do wniosku z dnia 6 lipca 2009 roku ubezpieczona nie przedstawiła nowych dowodów.

Decyzją z 30 września 2009 roku odmówiono prawa do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 lipca 1987 roku. W ocenie Sądu I instancji brak protokołu wypadkowego nie przesądza

o braku możliwości uwzględnienia żądania - oczywiście w razie stwierdzenia, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy i zgon miał związek z tym wypadkiem.

Z informacji pracodawcy S. L. wynika, że zdarzenie zostało odnotowane w rejestrze wypadków i polegało na doznaniu oparzenia w czasie wykonywania pracy - palenia śmieci. Zatem zdarzenie to spełnia warunki do uznania za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r.

o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Pomimo tego, zaskarżona decyzja była prawidłowa, ponieważ brak było związku przyczynowego pomiędzy śmiercią S. L. a wypadkiem przy pracy z dnia 23 lipca 1987 roku. Powyższa okoliczność została ustalona na podstawie karty zgonu i opinii biegłego kardiologa oraz neurologa.

Mając powyższe na uwadze odwołanie od decyzji z dnia 15 lipca 2009 roku

i z dnia 30 września 2009 roku zostało oddalone na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348 ze zm.).

***Apelację od wyroku wniosła ubezpieczona.***

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu ubezpieczona zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy śmiercią S. L. i wypadkiem przy pracy z dnia 23 lipca 1987r.

W oparciu o powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w II instancji udzielonej skarżącej z urzędu, które to koszty nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Apelująca podniosła, że wypadek jej męża S. L. z dnia 23 lipca 1987r. miał bezpośredni wpływ na jego śmierć. Zdaniem skarżącej obrażenia, jakich doznał jej mąż w wypadku z dnia 23 lipca 1987r. spowodowały u niego w późniejszym czasie miażdżycę naczyń mózgowych, w wyniku której między innymi nastąpił zgon S. L.. Zmarły S. L. od wielu lat przed śmiercią leczył się z powodu następstw miażdżycy. Nieprawdą jest, że wypadek nie wpłynął na powstanie i rozwój choroby. Pomimo tego, że zmarły, w wyniku wypadku doznał oparzeń twarzy skarżąca podniosła, że obrażenia jakich wówczas doznał jej mąż, zapoczątkowały u niego rozwój miażdżycy.

Apelująca podniosła, że niewątpliwym jest, iż prócz obrażeń zewnętrznych, których doznał S. L., wypadek ten pozostawił także liczne obrażenia w jego psychice. Późniejsze wykonywanie przez niego pracy wiązało się z ciągłą obawą przed zaistnieniem kolejnego podobnego wypadku. Tego rodzaju lęki niewątpliwie przyczyniły się do powstania i rozwoju choroby miażdżycy. Pomimo upływu 13 lat od wypadku do śmierci zaznaczyć należy, iż choroba, na którą zmarł S. L. należy do grupy chorób, które mogą mieć bardzo długi, niemal bezobjawowy przebieg. Zatem zdaniem skarżącej to wypadek z dnia 23 lipca 1987r. miał wpływ na śmierć jej męża.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej jest bezzasadna i w konsekwencji nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego nie przekracza granic określonych przepisem art. 233 k.p.c. Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, albowiem zostały one wyczerpująco i logicznie uzasadnione. Ponadto Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji przepisów prawnych w świetle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Wobec zarzutów apelacji okoliczności sporne w niniejszej sprawie sprowadzały się do ustalenia czy zgon męża ubezpieczonej nastąpił wskutek wypadku przy pracy, jakiemu uległ on w dniu 23 lipca 1987r.

Zgodnie z art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr167, poz. 1332 j.t.) renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Z powyższego unormowania wynika, że warunkiem przyznania renty rodzinnej dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego jest, aby śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek wypadku przy pracy.

Określenie odnoszące się do związku przyczynowego, a ujęte w wyrażeniu „wskutek”, należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010r., I UK 338/09, LEX nr 604208).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelującej, takie następstwo w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadził szerokie postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza kardiologa i neurologa na okoliczność, czy mąż ubezpieczonej S. L. zmarł na skutek wypadku przy pracy z dnia 23 lipca 1987r. przy założeniu, że był to wypadek przy pracy i polegał na doznaniu oparzeń, czy pomiędzy powyższym wypadkiem przy pracy i śmiercią S. L. zachodzi związek przyczynowy, a jeśli tak, to na czym polega.

Biegły z zakresu kardiologii M. W. (2) w oparciu o akta sprawy i załączoną dokumentację stwierdził, że mąż ubezpieczonej S. L. zmarł na skutek zawału serca na tle uogólnionej miażdżycy - procesu samoistnego. W ocenie biegłego wypadek z dnia 23 lipca 1987r. dotyczył poparzenia twarzy, co nie może mieć żadnego związku przyczynowego z procesem miażdżycowym, który ma charakter samoistny i zaczyna się już od urodzenia. Biegły wskazał, że z dokumentacji medycznej wynika, iż S. L. chorował z powodu nadciśnienia tętniczego

i choroby wieńcowej, był dwukrotnie hospitalizowany z powodu incydentów niedokrwienych mózgu na tle naczyniowym. Biegły zaznaczył, że już w kwietniu 1990r. S. L. został skierowany do poradni kardiologicznej z rozpoznaniem podejrzenia zwężenia lewego ujścia tętniczego, tj. wady zastawki aortalnej. Po konsultacji w dniu 13 kwietnia 1990r. zalecono obserwację badanego.

W dniu 18 lutego 2000r. z powodu bólów w klatce piersiowej został on ponownie skierowany do poradni kardiologicznej, a w trakcie kolejnych wizyt zgłaszał typowe dolegliwości związane z chorobą wieńcową. Pacjent miał wykonaną diagnostykę układu krążenia, gdzie stwierdzono zmiany niedokrwienne w EKG, obniżenie frakcji wyrzutowej lewej komory oraz nieistotną wadę zastawki aortalnej w badaniu EKG. Biegły podkreślił, że na podstawie przedstawionej dokumentacji można z całą pewnością stwierdzić, że S. L. cierpiał z powodu choroby wieńcowej wysiłkowej, zaś biorąc pod uwagę pobyt w Oddziale Neurologii w latach 1994, 1995 należy przyjąć, że choroba naczyń dotknęła także naczynia mózgowe. Zdaniem biegłego przyczyną wymienionych schorzeń był proces miażdżycowy - schorzenie samoistne. Biegły we wnioskach końcowych kategorycznie stwierdził, że nie zachodzi żaden związek przyczynowy między wypadkiem przy pracy z dnia 23 lipca 1987r. a śmiercią S. L..

Powyższe potwierdziła biegła z zakresu neurologii K. S., która na podstawie dokumentacji medycznej rozpoznała u S. L. chorobę naczyń mózgowych na tle ogólnej miażdżycy w postaci przebytych epizodów niedokrwienia mózgu oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Zdaniem biegłej mąż ubezpieczonej S. L. nie zmarł na skutek wypadku przy pracy z dnia 23 lipca 1987r., przy założeniu, że był to wypadek przy pracy i polegał na doznaniu oparzeń. Pomiedzy wypadkiem przy pracy i śmiercią S. L. nie zachodzi związek przyczynowy. Biegła wskazała na fakt, że wypadek przy pracy z dnia 23 lipca 1987r. polegał na poparzeniu twarzy, doznane obrażenia zakwalifikowano jako oparzenia I i II stopnia, a taki uraz, jak wynika z definicji oparzenia I i II stopnia, dotyczy jedynie powłok ciała. Obrażenia nie dotyczyły więc tkanek i narządów położonych głębiej ani innych okolic ciała. Oparzenia nie spowodowały zaburzeń ogólnoustrojowych ani powikłań, mogących skutkować śmiercią, zwłaszcza wiele lat później. Biegła stwierdziła, że śmierć S. L. nastąpiła w wyniku nagłego zatrzymania krążenia, zawału mięśnia sercowego, miażdżycy. Biegła podkreśliła, że jeszcze przed śmiercią męża ubezpieczonej rozpoznano u niego następstwa miażdżycy w postaci choroby niedokrwiennej serca i udaru mózgu, co jest dowodem na znaczne zaawansowanie procesów miażdżycowych. Według biegłej można przyjąć, że zgon S. L. był następstwem choroby niedokrwiennej serca, wtórnej do narastających zmian miażdżycowych. Biegła przyznała za biegłym kardiologiem, że miażdżycy naczyń jest chorobą samoistną, jej rozwoju ani następstw w postaci zgonu nie można w przypadku męża ubezpieczonej wiązać z doznaniem przez niego oparzeniem z dnia 23 lipca 1987r. We wnioskach końcowych biegła kategorycznie stwierdziła,

że S. L. wskutek wypadku nie doznał uszkodzeń układu nerwowego, nie rozwinęły się żadne choroby neurologiczne będące następstwem tego urazu. Zgon nie został spowodowany schorzeniem neurologicznym, ale kardiologicznym i między wypadkiem a zgonem nie ma z punktu widzenia neurologa żadnego związku przyczynowego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii biegłych z zakresu kardiologii i neurologii, jako że zostały sporządzone przez kompetentnych lekarzy dysponujących odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Opinie te są logiczne, rzeczowe, wzajemnie się uzupełniają, tworząc spójną całość.

W ocenie Sądu II instancji opinie te mogły stanowić podstawę do stanowczego ustalenia, że między wypadkiem przy pracy z dnia 23 lipca 1987r. i śmiercią S. L. nie zachodzi związek przyczynowy.

Wobec opinii biegłych bezzasadne są twierdzenia apelującej wskazujące, że obrażenia, jakich doznał jej mąż w wypadku z dnia 23 lipca 1987r., spowodowały u niego miażdżycę naczyń mózgowych, skoro biegli zgodnie stwierdzili, iż miażdżycza jest chorobą samoistną, a wypadek dotyczył poparzeń twarzy i nie ma żadnego związku z procesem miażdżycowym, który był przyczyną sprawczą wystąpienia zawału serca.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej jako nieuzasadnioną.

O kosztach orzeczono na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013r., poz. 461 j.t.).

/-/SSO del. E. Kocurek-Grabowska /-/SSA K. Merker /-/SSA M. Woźnowska-Gallos

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM